

Warszawa, 18 listopada 2009 r.

Protest przeciwko likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi

Ogólnokrajowe organizacje środowisk bibliotekarskich i informacji naukowej oraz związków zawodowych, których kierownictwa wzięły udział w spotkaniu w dniu 18 listopada 2009 roku w Warszawie, protestują przeciwko nowelizacji zapisów ustawowych - wedle projektów udostępnionych do uzgodnień środowiskowych - a dotyczących likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi.

Bierzemy pod uwagę, że:

1. Rodzaje bibliotek ukształtowały się w wielowiekowych procesach historycznego dostosowania form i metod działalności do różnicujących się potrzeb współczesnych społeczeństw. Biblioteki publiczne, pełniąc funkcje instytucji kultury, a ponadto edukacyjne, informacyjne, społeczne i inne - są także instytucjami komunikacyjnymi, co daleko wykracza poza pojęcie i obszar kultury. Biblioteki szkolne są wyspecjalizowanymi pracownikami edukacji szkolnej. Stanowią nierozłączną część systemu szkoły, współtworzą i realizują zadania dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Ich pracownicy, poza wykształceniem bibliotekarskim i z zakresu informacji naukowej, są wykwalifikowanymi pedagogami, posiadającymi status nauczyciela. Uczestniczą we wszystkich procesach dydaktycznych, a głównym celem ich pracy jest ukształtowanie czytelnika i odbiorcy informacji. Łączenie bibliotek z innymi instytucjami czy typami bibliotek w szczególności z bibliotekami szkolnymi w polskich warunkach i w świetle dotychczasowych dążeń i praktyki samorządowej prowadzi do ograniczenia ich autonomii i samodzielności programowej, a w konsekwencji przekształcania ich w ubogie pod względem zbiorów, wyposażenia i form działalności - filantropijne wypożyczalnie dla ludu. W żadnym innym kraju poza Rosją – co skutkowało likwidacją 12 tysięcy bibliotek – nie zdecydowano się na takie kroki. Łączenie bibliotek ZAWSZE łączy się z utratą ich środków i dysfunkcjonalizacją. Działalność tych placówek nie jest dla władz samorządowych priorytetowa, a w razie konieczności redukcji kosztów będą postrzegane jako łatwy cel do eliminacji. Dlatego takiej praktyki nie ma prawie nigdzie na świecie.

2. Nic nie uzasadnia powrotu do XIX- wiecznych zasad organizacji bibliotek, ponieważ podnoszone względy ekonomiczne są fałszywe.

Nie można oszczędzać na:

- uzupełnianiu zbiorów, bo i tak do bibliotek wiejskich i małomiejskich trafia kilkanaście czy kilkadziesiąt tytułów z rocznej produkcji krajowej w wysokości ok. 22 tys. tytułów;
- niezwykle skromnym wyposażeniu w technologię komputerową;
- etatach dyrektorów czy kierowników, ponieważ osoby zatrudnione na takich stanowiskach, w zwykłe jedno lub dwu osobowych bibliotekach, muszą wykonywać wszystkie prace biblioteczne.

3. Biblioteki są jedynymi instytucjami kultury, które zgodnie z ustawą o bibliotekach pracują w sieci. Zgodnie z ustawą w ramach sieci sprawowana jest opieka merytoryczna bibliotek powiatowych i wojewódzkich nad bibliotekami gminnymi i małomiejskimi. Realizowana w ten sposób zasada pomocniczości sprawia, że biblioteki najniższego szczebla organizacyjnego o małym potencjale wykonawczym uzyskują wsparcie i pomoc w zakresie pozyskiwania i udostępniania zbiorów, działalności informacyjnej i kulturalno-oświatowej, komputeryzacji warsztatów bibliotecznych.

Realia połączonych bibliotek z innymi instytucjami dowodzą, że każde połączenie jest w konsekwencji równoznaczne z wyłączeniem takiej placówki z sieci. Relacje między

biblioteką gminną lub małomiejską a powiatową i wojewódzką zostają w praktyce zerwane ze wszystkimi tego stanu rzeczy złymi konsekwencjami. Podmiotem w tych relacjach staje się kierownik połączonej instytucji kultury, który – jak tego dowodzi praktyka – ma inne priorytety i realizuje inne cele, które kolidują z celami i zasadami funkcjonowania bibliotek.

Łączenie bibliotek z innymi instytucjami ma dodatkowy aspekt: rezygnacji z wypracowanych w ciągu wielu dekad i pozytywnie zweryfikowanych w praktyce rozwiązań, metod i form wspierania bibliotek małych przez większe.

4. Obecnie na świecie i w Polsce w całokształcie działalności bibliotek publicznych zasadnicze znaczenie ma stosowanie i wykorzystanie technologii elektronicznych, co pozwala wzbogacać ofertę biblioteczno-informacyjną, a czytelnikom zapewniać dostęp do krajowych i światowych zasobów informacji. Biblioteki publiczne muszą wejść w związki z bibliotekami akademickimi w postaci konsorcjów, aby razem sprostać kosztom wykupu licencji czasopism elektronicznych oraz e-podręczników, a także aby wspólnie organizować zaplecze dla osób studiujących zaocznie, a po części stacjonarnie. Żadna biblioteka, która nie ma osobowości prawnej i samodzielności finansowej, w skład konsorcjum wejść nie może.

W tych warunkach biblioteki dążą z coraz lepszym skutkiem do budowy powiatowych i wojewódzkich systemów bibliotecznych, które zapewniając coraz lepszy dostęp użytkowników bibliotek do informacji, umożliwiają jednocześnie kumulację i centralizację wykonania części zadań na poziomie bibliotek powiatowych czy wojewódzkich, a tym samym lepsze wykorzystanie nakładów łożonych na biblioteki. Dzięki nowym technologiom realna staje się możliwość przejmowania części zadań bibliotek wiejskich i małomiejskich przez serwery bibliotek powiatowych czy wojewódzkich, bez potrzeby zapewnienia w tych małych placówkach bibliotecznych kosztownego serwisu, szkoleń i bardziej rozbudowanego wyposażenia informatycznego.

Pozbawienie bibliotek wiejskich i małomiejskich autonomii i samodzielności programowej, wyłączy je z udziału w systemach bibliotecznych i wynikających z tego udziału korzyściach.

5. Biblioteki publiczne, ogólnodostępne, są czymś zupełnie innym, niż biblioteki szkolne oraz biblioteki akademickie. Próby łączenia w USA i w Niemczech, przyniosły opłakane skutki i wycofano się z tego szybko. W Polsce powstały biblioteki publiczno-szkolne (kiedy ustawa tego nie zabraniała) i szybko przestały być bibliotekami szkolnymi oraz publicznymi. Konieczność ochrony szkół sprawia, że nie mogą być ogólnodostępnymi.

Biorąc pod uwagę powyższe powody, nasze organizacje uznają proponowane zmiany za szkodliwe, ponieważ spowodują one zniesienie autonomii bibliotek i ich samodzielności programowej. Przyczynią się do osłabienia działalności i dalszej likwidacji bibliotek szkolnych oraz placówek bibliotecznych zwłaszcza na terenach wiejskich i w małych miastach, co w konsekwencji spowoduje dalszy spadek czytelnictwa i poszerzenie sfery wykluczonych z korzystania z dobrodziejstw społeczeństwa wiedzy. Projekty zmian utrudnią, a w wielu wypadkach uniemożliwią modernizację bibliotek, a także realizację wielu inicjatyw i programów bibliotecznych, w tym tak ważnych i cennych jak Biblioteka+ oraz Program Rozwoju Bibliotek.

Z wyrazami szacunku

1. **BASZCZYŃSKI Krzysztof** – wiceprezes Zarządu
Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego
2. **BUDKIEWICZ Jan** – przewodniczący Federacji
Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki

3. **DIETZ Renata** – wiceprzewodnicząca Sekcji
Ogólnokształcącej i Bibliotekarskiej Zarządu Głównego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
4. **FRANKOWSKA Violetta** – wiceprzewodnicząca
Związku Zawodowego Bibliotekarzy i Pracowników
Bibliotek „Bibliotekarze Polscy”
5. **KRAJEWSKI Jan** - prezes Polskiego Związku Bibliotek
6. **SOBCZYK Bożena** – przewodnicząca Sekcji Krajowej
Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ Solidarność
7. **STEFAŃCZYK Elżbieta** – przewodnicząca
Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
8. **TOMKIEWICZ Barbara** – przewodnicząca Rady
Głównej Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół
Polskich

Do wiadomości:

Pan Waldemar Pawlak, Wicepremier, Przewodniczący Komisji Trójstronnej do spraw Społeczno-Gospodarczych